



Pilny apel Pracodawców RP: projektowane uprawnienia PIP zagrożeniem dla rynku pracy i KPO

Pracodawcy RP wyrażają najwyższy niepokój w związku z projektem ustawy przyznającym Państwowej Inspekcji Pracy (PIP) prawo do jednostronnego przekształcania umów cywilnoprawnych w umowy o pracę w drodze decyzji administracyjnej. Choć projekt ma realizować kamień milowy A71G w Krajowym Planie Odbudowy (KPO) i ma wejść w życie od 1 stycznia 2026 roku. Pracodawcy RP ostrzegają, że w obecnej formie stanowi on poważne zagrożenie dla funkcjonowania kluczowych sektorów gospodarki i może doprowadzić do dewastacji rynku pracy.

Organizacja podkreśla, że proponowane przepisy są nieproporcjonalne do skali problemu. *„Dane przedstawione przez samo Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pokazują, że zjawisko nadużyć jest marginalne. W 2024 roku zakwestionowano jedynie 3,6 procent skontrolowanych umów. Wprowadzenie proponowanych przepisów oznaczałoby, że inspektorzy – którzy w większości przypadków przegrywają spory w sądzie – mogliby jednostronnie decydować o losie przedsiębiorstw”* – powiedziała Joanna Makowiecka-Gatza, prezes Pracodawców RP, komentuje:

Lepszym sposobem na dalsze ograniczanie wykorzystywania umów cywilnoprawnych na rynku pracy byłoby podniesienie limitu progów podatkowych. Oznaczałoby to de facto podniesienie wynagrodzeń netto, co jest często motywacją osób fizycznych do podejmowania zatrudniania w formach innych, niż umowa o pracę. Innym rozwiązaniem jest dalsze uelastycznianie kodeksu pracy. Pracodawcy RP przygotowali, w ramach prac deregulacyjnych, szereg rozwiązań poszerzających cyfrowe formy zarówno komunikacji, jak i zawierania umów z pracownikami. Zdecydowanie skuteczniejszą formą przeciwdziałaniu nadużywaniu umów cywilnoprawnych jest tworzenie zachęt w postaci odpowiedniego otoczenia regulacyjno-instytucjonalnego. Dotyczy to także płacy minimalnej, która musi rosnąć w tempie zgodnym z dynamiką rozwoju gospodarczego.

Nowe regulacje uderzą najmocniej w branże powszechnie wykorzystujące elastyczne formy zatrudnienia, takie jak sektory kreatywne, media i kultura, IT, gastronomia, organizacja wydarzeń, usługi edukacyjne oraz część handlu detalicznego i usług profesjonalnych. *„W tych sektorach jednostronne decyzje inspektorów mogą wywołać największe perturbacje, wzrost kosztów i ograniczenie aktywności rynkowej. Co więcej, projekt pozostaje w sprzeczności z ustawą o działalności leczniczej. Jego ewentualne wejście w życie znacząco podniesie koszty pracy i ograniczy dostępność do świadczeń medycznych”* – dodaje Joanna Makowiecka-Gatza.

Pracodawcy RP wskazują na problem przewlekłości postępowań odwoławczych. Decyzje inspektorów nierzadko będą wymagały daleko idącego przeorganizowania funkcjonowania przedsiębiorstw i poniesienia przez nie kosztów. *„Od decyzji inspektora będzie można się odwołać. Niestety w polskich realiach na rozstrzygnięcie firma będzie czekać latami, a jak nawet wyrok będzie korzystny, poniesionych kosztów nikt nie zwróci”* – komentuje prezes Pracodawców RP.

Środowisko pracodawców zdecydowanie opowiada się za walką z patologiami na rynku pracy, które stanowią nieuczciwą konkurencję. *„Jesteśmy za przeciwdziałaniem wypaczeniom, ale odpowiednimi, proporcjonalnymi metodami. Skoro temat KPO był już przedmiotem renegotjacji, Pracodawcy RP apelują o podjęcie rozmów z Komisją Europejską w sprawie renegotjacji KPO albo wprowadzenie do ustawy zmian chroniących gospodarkę przed negatywnymi skutkami źle zaprojektowanej regulacji”* – podsumowuje Joanna Makowiecka-Gatza, prezes Pracodawców RP.